

Bolesne, brytyjskie cięcia

#Strategia i polityka 15 października 2010

Brytyjski rząd zamierza zmniejszyć wydatki wojskowe o ok. 20 mld GBP w ciągu najbliższych 5 lat. Sytuację pogarsza złe oszacowanie wydatków majątkowych przez poprzedni rząd.

Jeden z brytyjskich bwp Warrior w Afganistanie. Mimo, że Londyn nie miał większych pr

Mimo, że szczegóły planu redukcji wydatków wojskowych zostaną ogłoszone dopiero w przyszłym tygodniu, już teraz wiadomo, że rząd planuje redukcje w wysokości 10%. To mniej, niż zapowiadała część z polityków i analityków, twierdzących, że cięcia obejmą nawet czwartą część wydatków (zobacz: [Zmniejszenie brytyjskiego budżetu](#)).

Obecny, rozpoczęty w marcu budżet resortu obrony opiewa na ok. 36,7 mld GBP (ok. 58 mld USD), bez uwzględnienia paru dodatkowych miliardów na operacje zagraniczne, które traktowane są jako sumy pozabudżetowe.

Większość polityków, w tym premier David Cameron, traktuje redukcje jako konieczność, w obliczu ogromnego deficytu budżetowego. Wizja zmniejszenia preliminarzy ministerstwa obrony o ok. 4 mld GBP jest jednak ostro krytykowana przez szefa resortu, Liama Foxa, który uznaje całą operację za *niemożliwą* do wykonania.

Istotne naciski na Londyn wywiera Waszyngton. Sekretarz Stanu, Hillary Clinton wyraziła *zaniepokojenie*, z powodu rozmachu planowanych redukcji, które - jej zdaniem - mogą godzić w skuteczność NATO. Dotyczy to nie tylko operacji w Afganistanie, ale również wspólnego finansowania inwestycji Sojuszu, wśród których szefowa resortu spraw zagranicznych USA wymieniła systemy antyrakietowe i walkę z zagrożeniami informatycznymi.

Nieprzejednane stanowisko ministra Foxa wiąże się z jeszcze jednym, ujawnionym wczoraj problemem. Ze względu na rosnące koszty programów zbrojeniowych, zwiększa się awizowany już wcześniej deficyt pomiędzy realnymi kosztami zakupu uzbrojenia, a środkami ministerstwa obrony. W ciągu najbliższych 10 lat wyniesie on ponad 38 mld GBP.

Według Liama Foxa tylko w ubiegłym roku zanotowano rozbieżność w wysokości 3,3 mld, spowodowany złym oszacowaniem kosztów zakupu samolotów Eurofighter (prawie 2,7 mld) oraz programu budowy dwóch lotniskowców (prawie 650 mln GBP). Minister stwierdził, że błędy poprzedniego rządu doprowadziły do sytuacji, w której resort *zamówił sprzęt wojskowy, na który nie mamy pieniędzy*.



Jeden z brytyjskich bwp Warrior w Afganistanie. Mimo, że Londyn nie miał większych problemów z zakupami wyposażenia dla wojsk lądowych, przy 10-procentowej redukcji wydatków ministerstwa, także one będą musiały ponieść konsekwencje polityki oszczędnościowej. Szacuje się, że może to doprowadzić np. do zmniejszenia ich liczebności, nawet o kilkanaście procent / Zdjęcie:MO Wielkiej Brytanii

Mimo, że szczegóły planu redukcji wydatków wojskowych zostaną ogłoszone dopiero w przyszłym tygodniu, już teraz wiadomo, że rząd planuje redukcje w wysokości 10%. To mniej, niż zapowiadała część z polityków i analityków, twierdzących, że cięcia obejmą nawet czwartą część wydatków (zobacz: [Zmniejszenie brytyjskiego budżetu](#)).

Obecny, rozpoczęty w marcu budżet resortu obrony opiewa na ok. 36,7 mld GBP (ok. 58 mld USD), bez uwzględnienia paru dodatkowych miliardów na operacje zagraniczne, które traktowane są jako sumy pozabudżetowe.

Większość polityków, w tym premier David Cameron, traktuje redukcje jako konieczność, w obliczu ogromnego deficytu budżetowego. Wizja zmniejszenia preliminarzy ministerstwa obrony o ok. 4 mld GBP jest jednak ostro krytykowana przez szefa resortu, Liama Foxa, który uznaje całą operację za *niemożliwą* do wykonania.

Istotne naciski na Londyn wywiera Waszyngton. Sekretarz Stanu, Hillary Clinton wyraziła *zaniepokojenie*, z powodu rozmachu planowanych redukcji, które - jej zdaniem - mogą godzić w skuteczność NATO. Dotyczy to nie tylko operacji w Afganistanie, ale również wspólnego finansowania inwestycji Sojuszu, wśród których szefowa resortu spraw zagranicznych USA wymieniła systemy antyrakietowe i walkę z zagrożeniami informatycznymi.

Nieprzejednane stanowisko ministra Foxa wiąże się z jeszcze jednym, ujawnionym wczoraj problemem. Ze względu na rosnące koszty programów zbrojeniowych, zwiększa się awizowany już wcześniej deficyt pomiędzy realnymi kosztami zakupu uzbrojenia, a środkami ministerstwa obrony. W ciągu najbliższych 10 lat wyniesie on ponad 38 mld GBP.

Według Liama Foxa tylko w ubiegłym roku zanotowano rozbieżność w wysokości 3,3 mld, spowodowany złym oszacowaniem kosztów zakupu samolotów Eurofighter (prawie 2,7 mld) oraz programu budowy dwóch lotniskowców (prawie 650 mln GBP).

Minister stwierdził, że błędy poprzedniego rządu doprowadziły do sytuacji, w której resort *zamówił sprzęt wojskowy, na który nie mamy pieniędzy*.

Powiązane wiadomości

[Bolesne, brytyjskie cięcia \(2010-10-15\)](#)

[Zmniejszenie brytyjskiego budżetu \(2010-06-07\)](#)

[W. Brytania rezygnuje z 88 F-35 \(2009-10-26\)](#)

[Ile zostanie wyprodukowanych F-35? \(2009-10-07\)](#)

[Duńczycy odkładają decyzję \(2009-10-23\)](#)

[Brytyjczycy chcą opuścić Afganistan? \(2010-05-24\)](#)